

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania J. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w P.
o emeryturę górniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 marca 2022 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 grudnia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 maja 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w P. odmówił J. M. prawa do emerytury górniczej.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 25 października 2018 r., oddalił odwołanie J. M. od powyższej decyzji i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 16 grudnia 2020 r., oddalił apelację odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że odwołujący się legitymuje się okresem 23 lat, 6 miesięcy, 17 dni - pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z dnia 17 grudnia 1998 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 ze zm.; dalej ustawa emerytalna), łącznie z zaliczonym mu przez Sąd drugiej instancji spornymi okresami: od 16 czerwca 1989 r. do 15 lipca 1990 r., od 19 sierpnia 1990 r. do 28 kwietnia 1991 r. i od 1 sierpnia 1991 r. do 31 sierpnia

1992 r.). Odwołujący się domagał się również uznania okresu zatrudnienia w P. [...] S.A w K. od 1 sierpnia 1996 r. do 28 lutego 2009 r. jako pracy górniczej „kwalifikowanej”, o której mowa w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, zaliczanej do stażu pracy w wymiarze półtorakrotnym. Pozwany organ rentowy zaliczył ten okres jako zwykłą pracę górniczą liczoną w wymiarze pojedynczym. W powyższym okresie odwołujący się wykonywał prace odpowiadające stanowiskom konserwatora oraz operatora przenośników taśmowych określonych w załączniku nr 2 pkt 8 i 13 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r. Nr 2, poz. 8), tak jak zostało to ujęte w dokumentach pracowniczych. W ramach pełnionych stanowisk, w zależności od potrzeby, był delegowany przez przełożonego do prac odwodnieniowych. Prace odwodnieniowe wykonywał na terenie całego oddziału, składającego się z terenu węgla i terenu nadkładu, wykonując prace odwodnieniowe, przechodził obwody przy koparkach i przenośnikach. Zasadniczą pracą odwołującego się była praca związana z budową, przebudową utrzymaniem, obsługą, konserwacją naprawą i remontami przenośników taśmowych i oświadczył, że nie była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, dla których miałby zastosowanie przelicznik półtorakrotny. Odwołujący się był oddelegowywany do prac odwodnieniowych nie tylko pod koparkami podstawowymi, ale także na terenie całego oddziału składającego się z terenu węgla i terenu nadkładu. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska biegłego, że przelicznik półtorakrotny miałby zastosowanie w sprawie jedynie, gdyby czynności odwodnieniowe były wykonywane pod koparkami podstawowymi, a nie przy innych pracach odwodnieniowych wykonywanych na pozostałych częściach poziomów węglowych i nadkładowych, w tym wzdłuż przenośników oraz pod stacjami napędowymi. Uznał, że prace odwodnieniowe w ogóle nie mogą być kwalifikowane jako prace uprawniające do zastosowania przelicznika półtorakrotnego. Uzasadniając to stanowisko, powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynika, że przyjęcie ogólnej tezy, że przodkiem w kopalni węgla

brunatnego jest każde miejsce prowadzenia robót górniczych związanych z odwadnianiem, udostępnianiem i eksploatacją złoża kopaliny, jego transportem i transportem nadkładu, a nadto zwałowaniem nadkładu, a następnie rekultywacją wyrobisk i zwałowisk, nie odpowiada pojęciu „pracy przodkowej” wynikającej z wykładni przepisów art. 50c ust. 1 pkt 4 oraz art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny wskazał, że praca odwołującego się - jako odwodnieniowca - nie miała bezpośredniego związku z urabianiem kopalin, ładowaniem urobku, montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych.

W skardze kasacyjnej odwołującego się od powyższego wyroku zarzucono rażące naruszenie:

- 1) przepisów postępowania: (-) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c., przez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz nieodniesienia się do poszczególnych zarzutów apelacji, wskazanie jedynie, że „żaden z zarzutów apelacyjnych jest nieuzasadniony”, a ustalony stan faktyczny nie pozwala zakwalifikować pracy odwołującego się przy odwodnieniach jako pracy górniczej kwalifikowanej, podczas gdy biegły w opinii wskazuje, że jako pracę kwalifikowaną w wymiarze 1,5 krotnym można byłoby zaliczyć pracę odwołującego przy odwodnieniach pod maszynami podstawowymi, tym bardziej, że praca ta była wykonywana na odkrywce na poziomie węglowym,
- 2) prawa materialnego, to jest: art. 50c ust. 1 pkt 4 oraz art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w związku z § 3 w związku z załącznikiem nr 2 pkt 2 i 25 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, przez uznanie, że praca odwołującego się na odkrywce przy odwodnieniach w okresie od 1 sierpnia 1996 r. do 28 lutego 2009 r., bezpośrednio pod koparkami, nie stanowi pracy kwalifikowanej górniczej, podczas gdy z prawidłowej wykładni powołanych

przepisów wynika, że prace odwodnieniowe wykonywane bezpośrednio pod koparkami i urządzeniami wielkogabarytowymi na poziomie węglowym należy uznać za pracę górniczą kwalifikowaną z uwagi na obciążenie fizyczne i psychiczne i są one tożsame z pracami górnika - odwadniaacza złóż i związane są z robotami melioracyjnymi i rekultywacyjnymi na odkrywce.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że jest ona oczywiście uzasadniona. Wyjaśniono, że Sąd Apelacyjny nie spełnił swojej funkcji procesowej i wydał zaskarżone orzeczenie z oczywistą obrazą prawa materialnego oraz przepisów postępowania. Na szczególną uwagę w zakresie naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, zasługuje oczywistość uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 378 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c., albowiem z uzasadnienia Sądu nie wynika w sposób jasny i niebudzący wątpliwości, jakie fakty zostały ustalone i „co więcej odnosząc się do opinii biegłego sporządzonej w niniejszej sprawie, wskazuje, że praca odwołującego przy odwodnieniach pod maszynami podstawowymi nie może być uznana jako praca górnicza kwalifikowana”. Sąd Apelacyjny w [...], jak i Sąd Okręgowy w K. uznali, że wszystkie prace odwodnieniowe na odkrywce należy uznać za prace górnicze zwykłe, a nie prace górnicze kwalifikowane. Oba Sądy nie odniosły się do charakteru tej pracy, jak również zagrożenia wynikającego z wykonywania tej pracy na poziomie węglowym pod maszynami podstawowymi wielkogabarytowymi.

Podkreślono, że emerytura górnicza jest szczególnym przywilejem związanym z charakterem pracy i niebezpieczeństwem, na jaki jest narażony pracownik wykonujący te pracę i obciążeniami fizycznymi i psychicznymi i nie każda praca górnicza będzie uznawana jako prace kwalifikowaną, ale skoro ustawodawca sam w załączniku nr 2 do rozporządzenia w punkcie 2 i 25 wskazuje, że praca górnika - odwadniaacza złóż na odkrywce, jak i roboty melioracyjne i rekultywacyjne są pracami górniczymi kwalifikowanymi, to „dlaczego praca odwołującego wykonywana na poziomie węglowym (zeznania świadków T. S., M. M. Z. H.) wskazują, że odwołujący pracował przy odwodnieniach na poziomie węglowym i na spongu jaki i na poziomie nakładowym pod maszynami

podstawowymi na odkrywce to z uwagi na charakter pracy i obciążenia z tym związane należy uznać, że jest to praca górnicza kwalifikowana na co wskazywał biegła, a Sąd drugiej i pierwszej instancji uznały, że każda praca przy odwodnieniach nie jest pracą górniczą kwalifikowaną. Taka wykładnia pracy przy odwołaniu godzi w zasadę równości wynikającą z art. 32 Konstytucji, gdyż niesie za sobą takie same zagrożenia jak praca w przodku i jest wymieniona w wykazie prac zaliczanych jako prace górnicze kwalifikowane w załączniku numer 2 pkt 2 i 25 rozporządzenia. Powyższy brak rozróżnienia przy pracach odwodnieniowych ich charakteru i miejsca wykonywania przez Sądy Obu instancji spowodowały rażące naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 50c ust. 1 pkt 4 oraz art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i Rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 3 w związku z załącznikiem nr 2, pkt 2 i 25 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty poprzez uznanie, że praca odwołującego na odkrywce przy odwodnieniach w okresie od 1.08.1996 r. do 28.02.2009 r. bezpośrednio pod koparkami nie stanowi pracy kwalifikowanej górniczej, podczas gdy z prawidłowej wykładni w/w norm prace odwodnieniowe wykonywane bezpośrednio pod koparkami i urządzeniami wielkogabarytowymi na poziomie węglowym należy uznać, jako pracę górniczą kwalifikowaną z uwagi na obciążenie fizyczne i psychiczne i są tożsame z pracami górnika - odwadniacza złóż i związane są z robotami melioracyjnymi i rekultywacyjnymi na odkrywce”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Ustosunkowując się do przywołanej przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707).

Przedstawiona przez skarżącego argumentacja nie potwierdza oczywistej

zasadności skargi kasacyjnej. Wbrew jego twierdzeniom, uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie wymagane art. 328 § 2 k.p.c. elementy. Sąd drugiej instancji w sposób szczegółowy omówił i ocenił dowody odnoszące się do spornego okresu, ustalając fakty istotne dla rozstrzygnięcia sporu a następnie dokonał subsumcji przez pryzmat przepisów prawa materialnego, mających zastosowanie w sprawie.

W zakresie zarzucanej oczywistej obrazy prawa materialnego podkreślić należy, że przywołane przez Sąd Apelacyjny orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazuje, że nie może być mowy o ich oczywistym naruszeniu w rozumieniu przedstawionym wyżej. Skarżący w swoim stanowisku pomija bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego, który zajmował wykładnią art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. W jego orzecznictwie jednolicie przyjmuje, iż praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią, gdy polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z pozyskiwaniem węgla brunatnego ze złoża (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 38 czy z dnia 22 kwietnia 2011 r., I UK 360/10, LEX nr 949021). Nawiązuje to do poglądu wyrażonego wcześniej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I UK 236/09 (LEX nr 585722), w którym przyjęto, że za prace wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnika, które są bezpośrednio związane z wykonywaniem czynności w przodkach - przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych. Pojęcie „inne prace w przodku” musi wiązać się z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Ponadto na relację między stanowiskami pracy określonymi w załącznikach nr 2 i 3 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę między innymi w wyroku z dnia 29 marca 2011 r., I UK 50/11 (LEX nr 863925), wskazując, że w wykazie stanowiącym załącznik nr 2 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r.

wymieniono 32 stanowiska pracy w kopalniach węgla brunatnego oraz w przedsiębiorstwach i innych podmiotach wykonujących roboty górnicze dla kopalń węgla brunatnego, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. A zatem, gdyby przyjąć, że każde stanowisko pracy w kopalni węgla brunatnego jest stanowiskiem pracy górnika kopalni odkrywkowej (poz. 1 załącznika nr 3), wtedy wszyscy pracownicy objęci załącznikiem nr 2 mogliby być uważani za wykonujących pracę zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym. Wszyscy bowiem wykonywali w pewnym sensie pracę górnika kopalni odkrywkowej, skoro zostali objęci wykazem stanowisk pracy górniczej w kopalni węgla brunatnego. Tymczasem tylko nieliczne spośród stanowisk pracy górniczej uzasadniają zaliczenie pracy wykonywanej na nich w wymiarze półtorakrotnym. Przykładowo można podać, że załącznik nr 2 obejmuje trzy stanowiska pracy górnika (górnika na odkrywce, górnik-odwadniacz złoża na odkrywce, górnik strzałowy na odkrywce i jego pomocnik). Załącznik nr 3 obejmuje natomiast dwa stanowiska pracy górnika: górnika kopalni odkrywkowej i górnika strzałowego kopalni odkrywkowej. Pominięte zostało stanowisko górnika odwadniacza. Spośród 12 stanowisk pracy operatorów zamieszczonych w załączniku nr 2 tylko cztery znalazły się w załączniku nr 3. W kopalniach węgla brunatnego do emerytury górniczej zalicza się więc prace: rzemieślników i innych robotników zatrudnionych stale na odkrywce przy wykonywaniu bieżących robót montażowych, konserwacyjnych i remontowych: ślusarze, spawacze, elektrycy, mechanicy, monterzy, wulkanizatorzy, automatycy, cieśle (załącznik nr 2, poz. 32 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r.), zaś w wymiarze półtorakrotnym uwzględnia się tylko prace: rzemieślników zatrudnionych na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujący prace górnicze, mechaniczne, elektryczne i hydrauliczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń (załącznik nr 3, część III, poz. 7, do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r.). Przy czym wykaz stanowisk pracy, określony „pomocniczo” w załączniku nr 3 do rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r., odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego w przepisie art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 października 2017 r., I UK

410/16, LEX nr 2397634; z dnia 18 marca 2015 r., I UK 280/14, LEX nr 1712808).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie zdołał wykazać potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpatrzeniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

a.s.